

12  
20

PROTOKÓŁ przesłuchania świadka.

Dnia 24. VII 1949 r. w Warszawie, Członek Głównej Ko-

misji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce Mgr. Norbert Szuman działając z mocy Dekretu z dn. 10.11.1945 r. (Dz.U.R. P. Nr. 51, poz. 293), przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi - przy współudziale Adama Tohana ..... jako protokółanta.

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107, 115 k.p.k. - świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko: - Karimiera Zofia Pomrinińska z Mau-  
lesiu  
Data i miejsce urodz.: - 24. VII 1894 - W. wa  
Imiona rodziców: - Jan i Maryszata z Inkwilich  
Zawód ojca: - garbarz  
Przynal. Państw. i narod.: - poliska  
Wyznanie: - Rzym. kat.  
Wykształcenie: - domowa i 2 kl. szkoły powsz.  
Zawód: - fony msiu  
Miejsce zamieszkania: - W. wa, ul. Kremińska nr. 28  
Karalność: - nie karana

Wybuch Powstania Warszawskiego 1944 r. zastał mnie ze własnym mieszkaniem w domu przy ul. Duchnickiej nr. 13 położonym w pobliżu fabryki sprawdzianów. Na terenie fabryki znajdowało się wiele niemieckich filmów i obiektów fabrycznych i wykonujących różne prace i innych pomocników. Głównym niemieckim był niemiecki kapitan war-  
niska nie pamiętam który ceszył się wśród ludności polskiej dodatkowo opinii. W dniu 5 sierpnia o zmierzchu z naszymi przyjaciółmi prze-  
obok naszego domu po-

21 lipca wypadli <sup>obcy, mierzani</sup> niemiecy, podlegli, z no-  
 kot domu, następnie odjechali, aby po brithim czasie znow  
 moieci. Wówczas obcyli nasz dom i zaczęli szukać pna  
 olewa do mytwa domu prauaty. Wraz z naszym schronitau  
 się do piwnicy, natomiast córka moja 23-letnia Henryka 20-  
 lata w mieszkaniu wraz z 3-osobową rodziną llojuachich:  
 matka i 2-ma synami. Jednego z piwnicy strzalam docho-  
 dzone z domu brzyli "los!" po których następowaly stru-  
 dy. Jednicelnym tak długo, aż odgłosy te ucichły i było już  
 cichno. Po chwili jednakże, że dom się pali i słowia widać  
 domu zajeżdżano się jenera nojsho postawionemu wyjść z  
 piwnicy. W momencie kiedyśmy opuścili dom nojsho to  
 akurat oddalano się od niego. Tak po naszym wyjściu pto-  
 nocy dom zawalił się zupełnie. Po kilku dniach mi się nię  
 stowy, jak mi opowiadał jenera, przy wychodzeniu spostnego  
 brzoje na ~~schodkach pięci~~ podwórku pod olewa naszego  
 mieszkania zwolni jednego z llojuachich, udał się na po-  
 gozelnisko i zwaład tam pod jurami na schodkach pięci  
 cyjciono zwęglone zwolni obci, llojuachiej i drugiego jej  
 syna. Natomiast sładon moorge obci, które przbywały w dru-  
 giej piwnicy, Urbaniaka z żoną i matronką Kosikow, ani  
 wówczas ani do dziś dnia nie odwołano. Strzalam tył  
 ko jenera w czasie postawia, nie pamiętam od kogo z mi-  
 sliacim Kolonii Koniuskowskiej, że ktoś z Kolonii miał  
 midnie jak z piwnicy naszego domu Niemcy wyszły  
 i mucił z piwnicy Urbaniakow i Kosikow. Strzalam  
 też że na zażywania ludzi ow kapitau Niemiec miał str-  
 maczy, iż dostał rozporządzenie przy zamieszaniu o spa-  
 leciu naszego domu i nie mógł nie zwolnić choć sam u-  
 mariał ~~tych ludzi~~ nas za pozostałych ludzi.

Na tym protokół zakończono i adamytaus.

Atolant

Nakat [Signature]

Korinnawa Bneriucka